

### 3. Historia Mesy Kaprów Polskich

Polskie Bractwo Wybrzeża powstało oficjalnie dnia 1 czerwca 1966 przez przyjęcie do tego stowarzyszenia załogi jachtu *Śmiały*. Stało się to podczas Wyprawy Geograficznej dookoła Ameryki Południowej i jej postojów w chilijskich portach. Istniejące wtedy już od lat piętnastu stowarzyszenie Hermandad de la Costa w Chile dobrze wykorzystało nadarzącą się okazję, by zaszczerpić swoją okrzepłą organizacyjnie ideę braterstwa ludzi morza daleko, ale na podatny grunt.

Dnia 19 maja 1966 podczas postoju w Valparaiso przyjęło do swojego stowarzyszenia pierwszych członków załogi polskiego jachtu z kapitanem na czele. Z powodu obowiązków wyprawowych, reszta załogi przyjęta została później, dnia 28 czerwca w porcie Antofagasta. Na „świadectwie urodzenia”, dokumencie sporządzonym i podpisanym przez chilijskich Braci widnieje data 1 czerwca.

Dopiero z perspektywy minionych dziesięcioleci, w ciągu których Polacy pozostawali jedynymi Braćmi „za żelazną kurtyną”, można docenić wagę tej inicjacji. Dzięki stosunkowo wczesnemu powstaniu, polskie Bractwo cieszy się obecnie stażem i godną pozycją w rodzinie Bractwa Wybrzeża.

Załoga jachtu *Śmiały* otrzymała w Chile cyfry od 1 do 6 w nowym Polskim Bractwie. Na pokładzie jachtu *Śmiały* na Atlantyku dnia 03.09.66 kapitan jachtu, Bolesław Kazimierz Kowalski (1) zarządził demokratyczne wybory i przez następnych siedem lat Kapitanem Polskiego La Hermandad de la Costa był Jerzy A. Knabe (2).

Nie zaprzatając sobie za bardzo głowy aspektem legalności stowarzyszenia, Bracia pielęgowali międzynarodowe więzy oraz dbali o powiększanie ilości Braci w Polsce. Sprawą legalizacji Bractwa na dobre zajął się dopiero później prawnik, jachtowy kapitan żeglugi wielkiej Bolesław K. Kowalski (1), kiedy 19.05.73 został ponownie Kapitanem Bractwa.

Bardzo szybko okazało się, że takich „oddolnych” stowarzyszeń w polskim socjalizmie nie potrzeba. Zatem całymi latami Bractwo robiło swoje pod szyldem „Komitetu Organizacyjnego” – organizowane były Zafarrancha, przyjmowano nowych Braci, opracowywano doktrynę, cele i formy działania, dostosowywano do potrzeb regulaminy, statuty, ceremoniału. Dokumenty pisane były w archaizowanej polszczyźnie, co stało się już specyficznym zwyczajem. Ze względu na historię i tradycje morskie, Bractwo nasze przyjęło nazwę „**Mesa Kaprów Polskich**”.

Dalszą działalnością kierowali: od roku 1978 Dariusz M. Bogucki (22), a od 1982 kolejny raz Bolesław K. Kowalski (1). Bezowocne starania o rejestrację Bractwa i jego półkonspiracyjną działalność trwały aż do zmiany ustroju w Polsce. W międzyczasie, w 1987 roku doszło nawet do „małżeństwa z rozsądku” z Ligą Morską. Z tego nieudanego związku, gdzie Bractwo grało niezręcznie rolę Okręgu

Ligi Morskiej, wybawił nas rok 1990, kiedy to rejestracja (dnia 13 grudnia) stała się raptem prosta. Bractwo, przy starannej jak zwykle selekcji, liczyło wówczas już blisko 60. członków.

„Wielka Karta Praw” zarejestrowana została w VII Wydziale Cywilnym i Rejestrowym Sądu Wojewódzkiego w Warszawie pod pozycją 1 217 898 jako Statut Bractwa Wybrzeża, Mesy Kaprów Polskich. W roku 1992 Kapitanem wybrany został Jerzy M. Rakowicz-Raczyński (57), w czasie kolejnej kadencji od roku 1997 dowodził Kazimierz A. Goebel (18), zaś w roku 2000, po raz czwarty Kapitanem został wybrany Bolesław K. Kowalski (1). W roku 2003 zastąpił go Eugeniusz „Gienia” Moczydłowski (73). W roku 2007 rozpoczęła się wachta kapitańska Jerzego Demetraki-Paleologa (78), która trwała do roku 2015, kiedy Kapitanem Krajowym został ponownie Jerzy Andrzej Knabe (2).

W miarę finansowych możliwości Mesa Kaprów Polskich zawsze starała się o swój czynny byt na forum międzynarodowym. Spotkania na morzach i oceanach świata pod charakterystyczną czarną banderą Bractwa były zapewnione przez ruchliwość i przedsiębiorczość wielu Braci wyruszających na wielkie wyprawy i mniejsze rejsy. Polscy Bracia dali się poznać Braciom we Francji, w roku 1983 w Wielkiej Brytanii, brali udział w Gran Boucan Bractwa w r. 1985 Antwerpii, uczestniczyli też w Zafarranchach Światowych (z wyjątkiem 3 i 4-go), a w Polsce, organizując Zafarrancha międzynarodwe, gościli znamienitych Braci włoskich, portugalskich i niemieckich oraz Braci z Chile, Francji, Urugwaju, USA i Wielkiej Brytanii. Z biegiem czasu spotkań przybywało i rejestrowanie każdego z nich przestało być celowe.

Polskie Bractwo Wybrzeża podjęło inicjatywę wydawniczą celem popularyzowania dobrych książek marynistycznych, jako swoją „Złotą Serię”. Pierwsze ukazało się w roku 2002 wznowienie zbioru duńskich esejów Tage Voss’a pt. *„Morze wokół naszego domu”*. Zbiór okazał się poczytny dla nowego pokolenia żeglarzy i doczekał się wkrótce kolejnego wydania. Jako pozycja druga wydany został w roku 2007 wierny przedruk wydania międzywojennego (1934) *„Wyprawy jachtu DAL”* pióra Andrzeja Bohomolca. Na trzeciej pozycji znajduje się książka ‘Gieni’ Moczydłowskiego *„Pod żaglami i na cumach”* opisująca wyprawę jachtu *„Konstanty Maciejewicz”* wokół Ameryki Południowej i Przylądka Horn. Czwarta wydana w r. 2012 to *„Zjawy – czyli Odyseja Władysława Wagnera”*. W ramach *„Złotej Serii”* doczekał się też wydania *„Dykcjonarz Mesy Kaprów Polskich”* przedstawiający barwne sylwetki Braci polskich. Znacznie wcześniej, bo w roku 1983, rozpoczęło się wydawanie organizacyjnego biuletynu pod historycznym tytułem *„Minuta Kapitańska”*.

Ustanawianie wyróżniających odznaczeń osób szczególnie zasłużonych dla spraw morskich jest inną formą działania Kaprów Polskich. Poza wyrażeniem uznania za dokonania zasłużonych, także przez odpowiednio uroczystą oprawę tych nadań, zwracają one uwagę opinii publicznej i środków masowego przekazu na coraz bardziej marginalizowane w Polsce sprawy morza. Są to zaszczytne wyróżnienia w postaci białych i czerwonych gwiazd przyznawanych Braciom z tytułu „indywidualnych dokonań na morzu i dla morza” a także, nadawane już nie tylko Braciom, Medale Bractwa Wybrzeża oraz Nagroda Chwały Mórz w postaci wcale nie symbolicznego Kaperskiego Topora Bojowego. W roku 2001 na pokładzie żaglowca *Fryderyk Chopin* pierwsze topory odebrali Dariusz Michał Bogucki (22) za rok 2000 i Krzysztof Tadeusz Baranowski (3) za rok 2001. Topór Bojowy za rok 2002 otrzymał Bolesław K. Kowalski (1) na pokładzie *Daru Pomorza*. Jako jedyny Polak jest on także laureatem najwyższego odznaczenia Bractwa chilijskiego: Medalu Szlachectwa Morza, który jest związany z zaszczytnym tytułem „Gentilhombre del Mar” (GHM). Kolejnymi laureatami Nagrody Chwały Mórz byli: 2003 – Andrzej Drapella (89); 2004 – Kazimierz ‘Kuba’ Jaworski (23); 2005 – Wiesław Rogala (13); 2006 – Ziemowit Barański (12); 2007 – Jerzy Knabe (2); 2008 – Jerzy Rakowicz (57); 2009 – Andrzej Urbańczyk; 2010 – Wojciech Jacobson (44); 2011 – Tadeusz Siwiec; 2012 – Andrzej Kaszyński (88); 2013 – Jędrzej Porada (102); 2014 – Eugeniusz Moczydłowski (73); 2015 - Czesław Dyrzcz; 2016 - Zygmunt Choreń.

Od wielu lat nurtował wśród Kaprów Polskich temat mes regionalnych, których powstanie jest logicznym krokiem rozwoju powiększającego się Bractwa. Temat dojrzał powoli od roku 1986. Wreszcie podział na trzy mesy nastąpił w roku 2003. Powstały **Mesy: Lubelska** Sztorman Tomasz Patyra (61), aktualnie Włodzimierz Styk (82), **Szczecińska** Sztorman Bohdan Ronin-Walknowski (58) i **Warszawska** (Sztorman Wiesław Rogala (13), aktualnie Andrzej Gawlik (49). W dzień Nowego Roku 2010 powstała kolejna, czwarta - **Mesa Gdańska** (Sztorman Andrzej Drapella (89). Razem stanowią one **Bractwo Wybrzeża w Polsce**, a historycznie – wspólną „Mesę Kaprów Polskich”, która pomimo mijających lat i odchodzenia Braci na wieczną wachtę liczy 103 Braci (Stan po Zafarrancho 4.09.2016).

Rok 2016 był jubileuszem 50-lecia powstania Polskiego Bractwa. Obchody tej rocznicy oraz wrześniowe międzynarodowe Zafarrancho w Gdyni poświęcone były pamięci Brata Założyciela - Bolesława Kazimierza Kowalskiego (1), który odszedł na wieczną wachtę rok rok wcześniej, w wieku 87 lat.

*J. A. Knabe (2) aktualizacja październik 2016*